

OD MORANDO DO ZAMOYSKIEGO  
POCZET GOSPODARZY ZAMOŚCIA  
(Cz. III.)

**Zamość popowstaniowy.**

Organizację i funkcjonowanie władz miejskich w Królestwie polskim regulowały liczne i często zmieniane a pochodzące z różnych epok, przepisy. Podstawy ustroju zarządu miejskiego określiło postanowienie namiestnika Królestwa Polskiego z 1818 roku, które w miastach powiatowych, takich jak Zamość, powoływały urzędy municypalne złożone z burmistrza i ławników. Liczba tych ostatnich nie mogła przekraczać czterech osób. Postanowienie namiestnika zostało zmienione ukazem carskim w 1842 roku, który przemianował urzędy municypalne na magistraty z zachowaniem dotychczasowych kompetencji i sposobu działania.

W Zamościu w tym czasie funkcję burmistrza pełnił **Józef Kosakowski**. Mianowany on został w 1839 roku, zastępując urzędującego przez pięć lat na stanowisku burmistrza, **Walentego Szczygielskiego** (sprawował urząd od 1834 r.). Spośród wszystkich XIX wiecznych burmistrzów Zamościa J. Kosakowski urzędował najdłużej, bo aż 14 lat, do 1853 roku. Był szlachcicem, po zakończeniu służby wojskowej pracował jako urzędnik w Lublinie i Krasnymstawie. W Zamościu swoją pracę w magistracie i na stanowisku burmistrza wykonywał wzorowo, chociaż zdarzały się mu potknięcia w urzędowaniu. Spędził w związku z tym nawet „7 dni w zamojskim odwachu” Z zachowanej w Archiwum Zamojskim charakterystyki był do człowiek „siwy, niski, krągławy, rumianego lica, uśmiechnięty dobrodusznie”. Często podróżował „do krajowych wód w Ciechocinku” lub w sprawach rodzinnych do Lublina czy Warszawy. Był dwukrotnie żonaty, z drugą żoną doczekał się pięciorga dzieci. J. Kosakowski zmarł w 1853 roku. Na urzędzie burmistrza zastąpił go **Borys Biewad**, Rosjanin, który urzędował przez następne dwa lata (do końca 1855 roku). Za jego to urzędowania, wobec toczącej się wojny krymskiej (1853-1855), postawiono twierdzę zamojską w stan gotowości bojowej, po raz ostatni w jej historii. Wobec takiej sytuacji władze wojskowe, powiatowe i magistrat przeprowadziły akcję przesiedlenia ludności Zamościa, „która nie spełniała warunku posiadania odpowiednich zapasów żywności na wypadek wojny”. 2 VI 1854 roku Rada Administracyjna Królestwa ustaliła organizację akcji przesiedleńczej oraz powołano Komitet dla jej sprawnego przeprowadzenia. W składzie Komitetu, wśród pięciu członków (m.in. naczelnika powiatu zamojskiego, komendanta twierdzy zamojskiej gen mjr Aleksandra hr. Oppermana), znalazł się Borys Bewad. Spośród 2126 osób cywilnych zamieszkujących w owym czasie w twierdzy zamojskiej, przesiedlono

w pierwszej fazie akcji w czerwcu 1854 roku 462 osoby i w drugiej fazie w październiku tego roku 634 osoby. Ludność wysiedloną w tym czasie rozmieszczono w blisko 50 miejscowościach położonych w Guberni Lubelskiej. 28 % z nich osiadło jednak blisko twierdzy: w Nowej Osadzie i przedmieściach Zamościa: Janowickim i Lubelskim oraz w gminie Zamość, 17 % przesiedlonych osiedliło się natomiast w Szczebrzeszynie. W 1858 roku, kiedy urząd burmistrza Zamościa sprawował **Aleksander Salecki** (burmistrz od 1856 r.), zakaz osiedlenia w Zamościu dla wspomnianych przesiedleńców, uchylono. Jeszcze w tym samym roku zezwolono na powrót w obręb twierdzy niewielkiej, 151 osobowej grupie Zamościan. Nie wiemy nic o aktywności burmistrza Saleckiego w okresie powstania styczniowego 1863-1864. Nie można, więc powiedzieć czy uczestniczył w działaniach niepodległościowych czy też był gorliwym urzędnikiem państwa zaborczego. Z końcowego okresu jego urzędowania w Zamościu posiadamy jedynie informację, że po powstaniu na polecenie władz rosyjskich realizował ściąganie kontrybucji od właścicieli domów w Zamościu w wysokości 3879 rubli srebrem. Jego postępowanie w tej kwestii wywoływało skargi kierowane do władz zwierzchnich przez mieszkańców, np. skarga Zyzia Finka do Naczelnika Powiatu na burmistrza Saleckiego z 5 maja 1864 roku, w której zarzucono burmistrzowi nieuczciwe wyliczenie powinności z tytułu należnej kontrybucji.

W okresie urzędowania A. Saleckiego nastąpiła zasadnicza zmiana w organizacji władz miejskich. W 1861 roku powołano w niektórych miast Królestwa wybieralne organa samorządu miejskiego – rady miejskie. W rezultacie magistraty stały się wykonawcami decyzji tychże rad. Po wybuchu powstania styczniowego w 1863 roku władze rosyjskie doprowadziły jednak do likwidacji instytucji samorządu miejskiego. Likwidacja samorządu miejskiego była jedną dotychczasowych form represji wobec Polaków za wywołane powstanie na terenie Królestwa Polskiego. Uprawnienia dotychczasowych rad miejskich przejęły magistraty. Organ ten składał się z burmistrza oraz ławników nominowanych i całkowicie nadzorowanych przez naczelników powiatów. Stanowiska naczelników powiatu zamojskiego od 1867 roku zajmowali wyłącznie Rosjanie wyznania prawosławnego, przybyli do służby w Królestwie z wewnętrznych guberni Cesarstwa, byli to: Wasilij Jezierski (1867-1877), Walerian Trzeciak (do 1883 r.), Ignatij Czajkowskij (do 1884 r.), Wiktor Kieskiewicz (do 1886 r.), Mikołaj Suchotin (do stycznia 1891 r.), Aleksander Raftopulo (do grudnia 1891 r.), Fiodor Czernickij (do 1912 r.) oraz Fiodor Sarzewskij (do 1917 r.).

Od 1865 roku do 1914 roku w Zamościu urzędowało osiemnastu burmistrzów, niektórzy obejmowali tę funkcję parokrotnie. W latach 1865-1887 funkcję tę sprawowali kolejno: **Aleksander Zorin** [lub Zarin] (od 1865 roku), **Kazimierz Donej** (od 1870 do 1876

r.), **Józef Białkowski** (od 1887 do 1881 r.), **Teofil Rembaliński** (od 1882 do 1883 r.), **Bolesław Rachalewicz** (od 1883 do 1886 r.). W 1886 roku burmistrzem Zamościa został **Mikołaj Kannabich** (1845-1899), syn ostatniego komendanta twierdzy zamojskiej generała Filipa Kannabicha, który po objęciu od 1867 roku funkcji naczelnego dowódcy twierdzy w Banderach na pograniczu z Turcją, pozostawił swoją najbliższą rodzinę w Zamościu. Mikołaj Kannabich, urodzony w Wilnie w 1845 roku, wychowany u boku ojca w kilku garnizonach wojskowych, w których ten sprawował dowództwo, jako dorosły człowiek wybrał jednak karierę urzędniczą. Nie będąc jeszcze burmistrzem Zamościa wybudował przy dzisiejszej ulicy Kościuszki 7 (ówczesna ul. Sadowa lub Ogrodowa) w latach 1878-1882 kamienicę neorenesansową w stylu miejskiego pałacyku. Projektantem jej był Władysław Sienicki. Budynek nazywany „Generałówną” – błędnie utożsamiany z gen. Filipem Kannabichem, ojcem Mikołaja, jako fundatorem, spadkobiercy Mikołaja Kannabicha sprzedali w 1913 roku zamojskiej rodzinie Czernickich. Po zakończeniu urzędowania na stanowisku burmistrza Zamościa w 1889 roku, Mikołaj Kannabich przeniósł się do Warszawy. Tam też zmarł w 1899 roku.